

FANKA.

*Tam gdzie wiesz, usiądę cichutko.
Zasłucham się w instrumentu brzmienie.
Ty wybudzisz mnie oryginalnym riffem.
Otworzę oczy, przepelnione muzyką
I zobaczę -
Dziką, chłopięcą radość, dumę i spełnienie,
Pod czarnymi rzęsami siwego mężczyzny.
Niewinna, eteryczna nic
Łączy nasze istnienia.
Pomimo tego, że
Ty koncerty grasz i słyszysz,
A ja koncerty – widzę.*

- Grażyna Filipowiak